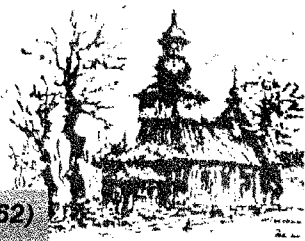




KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrzno, 11.02. 2001 Nr 6 (262)



WIERZĘ!

W BOGA OJCA

”Bóg miłosierny i litościwy”

Po grzechu Izraela, który odwrócił się od Boga, by czcić złotego cielca, Bóg wysłuchuje wstawiennictwa Mojżesza i zgadza się iść pośród niewiernego ludu, okazując w ten sposób swoją miłość. Gdy Mojżesz prosi, by mógł zobaczyć Jego chwałę, Bóg odpowiada: „Ja ukazę ci mój majestat i ogłoszę przed tobą imię Pana (JHWH)”. Pan przechodzi przed Mojżeszem i mówi: „Jahwe, Jahwe (JHWH, JHWH), Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność”. Mojżesz wyznaje wówczas, że Pan jest Bogiem, który przebacza.



W JEZUSA CHRYSZTUSA SYNA BOŻEGO JEDNORODZONEGO

II Chrystus

Chrystus jest greckim tłumaczeniem hebrajskiego pojęcia „Mesjasz”, które znaczy „namaszczone”. Pojęcie to stało się imieniem własnym Jezusa, ponieważ On doskonale wypełnił Boskie posłanie, które pojęcie to oznacza. Istotnie, w Izraelu namaszczano w imię Boże tych, którzy zostali konsekrowani przez Boga do misji zleconej przez Niego. Byli to królowie, kapłani, a w rzadkich przypadkach prorocy. Takim namaszczonego miał być przede wszystkim Mesjasz, którego Bóg miał posłać by zapoczątkował ostatecznie Jego Królestwo. Mesjasz miał być namaszczonego Duchem Pańskim równocześnie jako król i kapłan, ale także jako prorok. Jezus wypełnił mesjańską nadzieję Izraela w potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla.



W DUCHA ŚWIĘTEGO

Symbole Ducha Świętego

Namaszczenie. Duch Święty napelnia Chrystusa i Jego moc wychodzi z Chrystusa, gdy uzdrawia i leczy choroby. On wreszcie wskrzesza Jezusa z martwych. Jezus ustanowiony w pełni „Chrystusem” w Jego człowieczeństwie zwyciężającym śmierć, wylewa obficie Ducha Świętego, aby „święci”, zjednoczeni z człowieczeństwem Syna Bożego, przyobekli się w „człowieka doskonałego”, który realizuje „Pełnię Chrystusa”: „całego Chrystusa”, według wyrażenia św. Augustyna.





Zawierzmy Maryi Rozważania o Matce Boga i Matce ludzi

ŚŁUŻEBNICA PAŃSKA

Maryja, wypowiedziawszy swoje „fiat”, „całkowicie poświęciła samą siebie, jako służebnicę Pańską, osobie i dziełu Syna swego” - uczy Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele (KK 56). Ta służba Synowi i Jego dziełu rozpoczęła się już w tajemnicy poczęcia i zrodzenia Jezusa, trwała przez całe Jego ziemskie życie, by potem przekształcić się w służbę wspólnocie wierzących

w Jezusa - Kościołowi. Maryjna służba trwa zatem nadal, bo trwa i pielgrzymuje ku swoim ostatecznym przeznaczeniom Chrystusowy Kościół.

Maryja służebnica Pańska jawi się najpierw jako Matka, która poczyła Jezusa w swoim łonie, która Go rodzi, a potem, gdy jest Dzieciątkiem - karmi i wychowuje. Należy jednak zaznaczyć, że nawet na tym etapie służba Maryi nie dokonywała się jedynie w wymiarze ciała - nie były to tylko więzy ciała i krwi między Matką a Synem; były to przede wszystkim, jak stwierdzi w encyklice *Redemptoris Mater* Jan Paweł II, „tajemnicze więzy ducha” (por. RM 20). Taki charakter służby Synowi i Jego dziełu stał się szczególnie widoczny podczas publicznej działalności Jezusa. Świadczy o tym ewangelijne zdarzenie w Kanie Galilejskiej, kiedy to Maryja w znamienny sposób przyczyniła się do „początku znaków” objawiających mesjańską moc Jej Syna. To Jej macierzyńska służba sprawiła, że „uczniowie uwierzyli w Jezusa”, swojego Mistrza. Bóg chciał również tej matczynej służby Maryi na Kalwarii, gdzie zgoda i cierpienie Matki zostały włączone w misterium Krzyża.

Stwierdzamy zatem za ostatnim Soborem, że Maryja jako służebnica Pańska „współpracowała z dziełem Zbawiciela przez wiarę, nadzieję i miłość zarliwą dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich” (KK 61). Współpracowała i czyni to nadal. Nadal służy każdemu z nas w drodze do pełni zbawienia. Pragnie nas także uczyć chrześcijańskiej służby.

Z MARYJĄ W KOŚCIELE

We wspólnocie jerozolimskiego Wicczernika, która oczekiwała na dar Ducha Świętego, była obecna Matka Jezusa. W ten sposób zaczął się realizować Jezusowy testament z Krzyża: „Niewiasto, oto syn twój (...) Oto Matka twoja” (J 19, 26-27). Matka Jezusa została „zabrana” z kalwaryjskiego wzgórza przez umiłowanego ucznia jako dar dla Kościoła. Szczególnie wyraźnie prawdę o tym darze uświadomił nam Sobór Watykański II, ukazując Bożą Rodzicielkę zarówno w misterium Chrystusa, jak i w misterium Kościoła.

Maryja w Kościele jest jego „najznakomitszym i całkiem szczególnym członkiem” (KK 53). Ona „w Kościele świętym zajmuje miejsce najwyższe po Chrystusie, a zarazem nam najbliższe” (KK 54). Znakomitość Jej członkostwa objawia się przede wszystkim w Jej wyjątkowej świętości, poczynawszy od misterium Niepokalanego Poczęcia. Dziewica Maryja jest jedynym członkiem Kościoła, który nie zaznał grzechu pierworodnego. Kościół jest święty również świętością Maryi. Matka Jezusa jest najznakomitszym członkiem Kościoła także ze względu na szczególne i jedyne zadanie, jakie wypełniała i nadal wypełnia w zbawczym planie u boku swojego Syna.

Rozważając prawdę o obecności Maryi w misterium Kościoła należy dostrzec Jej pierwszeństwo. To Jej pierwszej Bóg Ojciec objawił dobrą nowinę o zbawieniu. To Ona wypowiedziała pierwsze „fiat” Nowego Przymierza, Ona pierwsza uwierzyła. Jest pierwszą spośród tych, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je. Nazywamy Ją też dzisiaj - za Pawłem VI i Janem Pawłem II - pierwszą „uczennicą” Jezusa.

To pierwszeństwo Maryi w Kościele nie oddala Jej jednak od nas, przeciwnie - przez to właśnie jest nam jeszcze bliższa. A ta bliskość jest nam pomocą w dążeniu do osiągnięcia zjednoczenia z Bożym Synem.



Dziś tj. 11.02.2001 r. NIE-
DZIELA C ZW. C □ Dziś
po południu o godz. 15.00
Nabożeństwo za chorych i
dla chorych. □ W przyszłą
niedzielę po nabożeństwie

będzie zebranie Rady Parafialnej. □
Msze św. codzienne o godz. 16.30 □
We środę 14.02 przypada Święto Patro-
nów Słowian i Europy świętych Cyryla
i Metodego. Modlimy się w tym dniu
za narody naszego kontynentu, a
zwłaszcza za te, które trapią konflikty
polityczne i społeczne. Przed Mszą św.
Nowenna Nieustająca, hold Matce Bo-
żej składają dzieci kl. „r” □ We czwartek
15.02 rocznica śmierci Śl. B. Anny Jen-
ke. Modlimy się o jej rychłą beatyfi-
kację. □ W piątek 16.02 dzień szczegó-
lnej modlitwy w intencji Ojca Świętego.
□ Zapraszam dzieci na szkołę modlit-
wy w wyznaczonych dniach. Rodzi-
com kochającym Boga i swoje dzieci
bardzo tę sprawę polecam i kładę na
sercu. □ Spotkania w tym tygodniu: w
środe o godz. 19.00 Ojcowie dzieci kl
II, we czwartek o godz. 19.00 Grupa
modlitewno - biblijna w piątek mło-
dzież - Kurs przedmałżeński o godz.
20,15 □ Przed intronizacją Pisma Świe-
tego w rodzinach zaopatrujemy się w
Biblię

Chrzest w Kościele - Wtajemniczenie chrześcijańskie

Wtajemniczenie to w ciągu wieków ulegało
wielu zmianom, zależnie od
okoliczności. W pierwszych
wiekach Kościoła wtajemni-
czenie chrześcijańskie było
bardzo rozbudowane i obejmo-
wało długi okres *katechume-
natu* oraz szereg obrzędów
przygotowawczych, które wy-
znaczały liturgicznie drogę
przygotowania katechumenalnego. Jego
związaniem była celebrowanie sakramentów
wtajemniczenia chrześcijańskiego. W tym
tygodniu za łaskę chrztu świętego dzieku-
ją: 12.02 Szydło Marian Nr 110, 13.02 Jani-
na Czaja, Ewa Kucharska; 14.02 Katarzyna
Karpacińska; 15.02 Bernardetta Szyszlak;
16.02 Henryk Kucharski, Adam Mazur,
Roman Szonbara; 17.02 Jadwiga Kuchar-
ska; 18.02 Agnieszka Przybyła.

Małżeństwo w Panu

W swoim nauczaniu Jezus
wypowiadał się jednoznacznie
o pierwotnym sensie związku
mężczyzny i kobiety, tak jak
został on na początku zamie-

rzony przez Stwórcę. Zezwolenie na odda-
nie żony dane przez Mojżesza było ustęp-
stwem z powodu zatwardzałości serca.
Związek małżeński mężczyzny i kobiety
jest nierozdzielny; łączy ich sam Bóg: „Co
więc Bóg złączył, niech człowiek nie roz-
dziela”. **Za łaskę sakramentu małżeństwa
dziękują w rocznicę jego ślubu:** 16.02
Maria i Tadeusz Długosz, Zofia i Janusz
Szczepanik

Wierze w życie wieczne.

Dlaczego twierdzą niektórzy z po-
śród was, że nie ma zmartwychwsta-
nia? Jeśli nie ma zmartwych-
wstania, to i Chrystus nie zmar-
twychwstał. A jeśli Chrystus nie
zmartwychwstał, daremne jest nasze na-
uczanie, próżna jest także wasza wiara...
Tymczasem jednak Chrystus zmartwych-
wstał jako pierwszy spośród tych, co pomar-
li. **W rocznicę śmierci polecamy Miłosier-
dziu Bożemu dusze wiernych zmarłych:**
12.02 + Paweł Gniady, + Mikołaj Osipo-
wicz; 13.02 + Karol Bek, + Wiktoria Ja-
strzębska; 14.02 + Jadwiga Piotrowska; 17-
.02 + Wanda Czapka; 18.02 + Stanisław
Zajchowski 1 roczn. **Wieczne odpoczywanie
racz im dać Panie !**

**Msze św. 1. pon. 12.02 + Mikołaj
Osipowicz 2. wt. 3.02 + Helena i To-
masz Longawa**
śr. 14.02
4. czw. 15.02
5. piąt. 16.02
6. sob. 17.02 +
7. n. 18.02 + Władysław Czelny

W kościele sprząтали ? - nie sprząтали !

11. lutego 2001
VI Niedziela Zwykła C

109

Jezus
zszedł
do ludzi.
Opuścił
światłisty
szczyt
góry.



Zszedł
na równinę
gdzie
rozgrywa się
codziennie
życie
ludzi



Zaryzykował uwikłanie się w życie wielu — i tragiczny koniec

List apostolski
Novo Millennio Ineunte
Ojca Świętego Jana Pawła II

do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

Do Biskupów, do Kapłanów i Diakonów, do Zakonników i Zakonnice oraz wszystkich Wiernych

Pelnia czasu

5. Dzięki zbieżności tego Jubileuszu z początkiem nowego tysiąclecia mogliśmy z pewnością wyraźniej dostrzec miejsce tajemnicy Chrystusa na rozległym tle historii zbawienia, nie ulegając bynajmniej milenarystycznym mrzonkom. Chrześcijaństwo Jest religią zanurzoną w historii!

Właśnie bowiem na płaszczyźnie historii Bóg zechciał zawrzeć przymierze z Izraelem i w ten sposób przygotować narodziny Syna z łona Maryi „w pełni czasu” (por. Ga. 4,4). W swojej tajemnicy Boskiej ludzkiej Chrystus stanowi fundament i centrum historii, jest jej sensem i ostatecznym celem. To przecież przez Niego, Słowo i Obraz Ojca, „wszystko się siało” (por.-J 1,3; Koi 1,15). Jego Wcielenie uwieńczone tajemnicą paschalną i darem Ducha Świętego, jest pulsującym sercem czasu, jest tajemniczą godziną, w której Królestwo Boże przybliżyło się (por. Mk 1,15), a nawet więcej - zapuściło korzenie w naszej historii niczym ziarno zasiane po to, aby stało się wielkim drzewem (por. Mk 4, 30-32).

„Chwała Tobie, Jezu Chryste, Ty królujesz dziś i na wieki”. Śpiewając tysiące razy tę pieśń, kontemplowaliśmy w minionym roku Chrystusa, jakiego ukazują nam Apokalipsa: „Alfę i Omegę, Pierwszego i Ostatniego, Początek i Koniec” (por. Ap 22-22,13). Zaś kontemplując Chrystusa, wielbiliśmy zarazem Ojca i Ducha, jedyną i niepodzielną Tróję, niewypowiedzianą tajemnicę, w której wszystko ma początek i wypełnienie.

Oczyszczenie pamięci

6. Abyśmy mogli wnikać w tajemnicę czystszyimi oczyma, w Roku Jubileuszowym silny akcent położony został na prośbę o przebaczenie. Dotyczyła ona nie tylko poszczególnych ludzi, którzy zastanawiali się nad własnym życiem, aby błagać o miłosierdzie i dar specjalnego odpustu, ale także całego Kościoła, który pragnął przypomnieć sobie wszystkie niewierności, jakimi w ciągu wieków wielu jego synów skaziło oblicze Oblubienicy Chrystusa.

Do tego rachunku sumienia przygotowaliśmy się od dawna, świadomi, że skoro do Kościoła należą także grzesznicy, to jest on „święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia”¹⁴. Konferencje naukowe pomogły nam skupić uwagę na zjawiskach z minionych dwóch tysiącleci, w których ewangeliczny duch nie zawsze jaśniał pełnym blaskiem. Nie sposób zapomnieć przejmującej Liturgii z 12 marca 2000 r., podczas której ja sam, wpatrując się w Bazylicę św. Piotra w wizerunek Ukrzyżowanego, w imieniu Kościoła prosiłem o przebaczenie za grzechy wszystkich jego dzieci. To „oczyszczenie pamięci” dodało nam sił w drodze ku przyszłości i zarazem sprawiło, że z większą pokorą i czujnością przeżywamy naszą wierność Ewangelii.

Świadkowie wiary

7. Szczera postawa pokutna nie przeszkodziła nam jednak oddawać chwały Panu za wszystko, czego dokonał w kolejnych wiekach, zwłaszcza zaś w minionym stuleciu, wzbudzając w swoim Kościele wielką rzeszę świętych i męczenników. Dla niektórych z nich Rok Święty był także rokiem beatyfikacji lub kanonizacji. Świętość - zarówno w życiu papieży, którzy są znanymi postaciami historycznymi, jak i w życiu skromnych wiernych świeckich i duchownych, pochodzących z wszystkich kontynentów globu - okazała się rzeczywistością, która lepiej niż cokolwiek innego wyraża tajemnicę Kościoła. To wymowne orędzie, przemawiające bez słów, jest żywym objawieniem oblicza Chrystusa